

Sygn. akt XXV C 2596/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Natalia Rybińska

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej**
z siedzibą w W.

o zapłatę

- I. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. K. kwotę 1.500 zł (tysiąc pięćset złotych);
- II. oddala powództwo w pozostałej części;
- III. odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Sygn. akt XXV C 2596/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 sierpnia 2020 r.

M. K. pozwem z dnia 8 lipca 2019 r. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10.000 zł, w związku z naruszeniem jej danych osobowych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że 31 października 2018 r. otrzymała zawiadomienie od pozwanego o przekazaniu jej danych osobowych uczestnikowi zdarzenia drogowego z udziałem samochodu powódki. W ocenie powódki, jej dane osobowe mogły być wykorzystane do informacji (...) S.A. i Policji, ale nie osób trzecich. Od chwili otrzymania pisma od pozwanego, powódka żyje w ciągłym stresie obawiając się, w jaki sposób jej dane osobowe zostaną wykorzystane. Swoje roszczenie powódka oparła na podstawie art. 82 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia

27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia Dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE.L Nr 119, str. 1), zwanego dalej „RODO”. Dodatkowo w piśmie procesowym z dnia 16 marca 2020 r. powódka powołała jako podstawę prawną roszczenia art. 445 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany zaprzeczył, aby doszło do naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych, jak również aby w związku z tym doszło do powstania jakiejkolwiek szkody majątkowej lub niemajątkowej u powódki. Udostępnienie danych powódki (ubezpieczonej, właścicielki pojazdu) przez pozwanego osobie poszkodowanej było prawnie dopuszczalne, bowiem zezwalając na to przepisy ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym. Wobec tego treść pisma pozwanego z dnia 31 października 2018 r. stanowiła omyłkę i nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanego, skoro nie doszło do ziszczenia się przesłanek tej odpowiedzialności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. jest właścicielką pojazdu, który uczestniczył w kolizji drogowej. W dacie kolizji pojazd był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ubezpieczony w Towarzystwie (...) S.A. w W.. Podczas kolizji powódka nie była osobą kierującą pojazdem (okoliczności ustalone na podstawie art. 229 k.p.c. – podane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew i przez powódkę na rozprawie z dnia 6 sierpnia 2020 r.).

Po kolizji, Towarzystwo (...) S.A. zajmowało się likwidacją szkody zarejestrowanej pod numerem (...). Poszkodowany w przedmiotowej kolizji drogowej zgłosił się do pozwanego o nadesłanie dokumentacji dotyczącej szkody. W dniu 5 października 2018 r. pracownik pozwanego przesłał do poszkodowanego skany dokumentacji dotyczącej szkody, które nie zostały zanonimizowane, tj. zawierające imię i nazwisko powódki, jej adres zamieszkania, numer PESEL, numer telefonu, a także dane pojazdu. Pismem z dnia 31 października 2018 r. ubezpieczyciel zawiadomił powódkę o powyższym incydencie, wskutek którego dane osobowe powódki mogły dostać się w niepowołane ręce (zawiadomienie o naruszeniu ochrony danych osobowych z 31.10.2018 r. – k. 9-11).

Po otrzymaniu powyższych informacji powódka zmieniła numer telefonu komórkowego, a w banku zastrzegła, że wypłaty z jej rachunku bankowego mogą być dokonywane tylko na jej osobiste zlecenie. Obawiała się negatywnych konsekwencji udostępnienia jej danych osobowych przez pozwanego, tj. że ktoś nieznamy będzie do niej dzwonił, że jej dane zostaną przekazane dalej. Do tej pory powódka nie spotkała się z negatywnymi konsekwencjami udostępnienia przez pozwanego jej danych osobowych. Poszkodowany w kolizji drogowej nie kontaktował się z powódką ani nie wystąpił z roszczeniem do sądu przeciwko powódce. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło poszkodowanemu odszkodowanie z umowy ubezpieczenia powódki (okoliczności ustalone na podstawie art. 230 k.p.c. – podane przez powódkę na rozprawie z dnia 6 sierpnia 2020 r. i niekwestionowane przez pozwanego).

Pismem z dnia 21 lutego 2019 r. pełnomocnik M. K. wezwał Towarzystwo (...) S.A. do zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w związku z naruszeniem ochrony danych osobowych powódki poprzez nieuprawnione ujawnienie ich osobom trzecim (wezwanie do zapłaty z 21.02.2019 r. – k. 12-12v.).

W odpowiedzi pozwany w piśmie z dnia 22 marca 2019 r. odmówił uznania roszczenia powódki podnosząc, że przekazania danych osobowych powódki poszkodowanemu miało oparcie w przepisach prawa (pismo pozwanego z 22.03.2019 r. – k. 13-13v.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności, a stwierdzone nimi fakty nie były kwestionowane przez strony postępowania. Niezależnie od tego stan faktyczny sprawy był bezsporny pomiędzy stronami, które pozostawały w sporze jedynie co do prawnych konsekwencji opisanych wyżej faktów.

Sąd zważył, co następuje:

W związku z faktem, że powódka jako podstawę prawną roszczenia powoływała przepisy RODO oraz Kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych, dochodzone pozwem żądanie zostanie poddane ocenie przy uwzględnieniu obydwu tych podstaw prawnych powołanych przez powódkę.

W myśl art. 82 RODO każda osoba, która poniosła szkodę majątkową lub niemajątkową w wyniku naruszenia rozporządzenia, ma prawo uzyskać od administratora lub podmiotu przetwarzającego odszkodowanie za poniesioną szkodę (ust. 1). Każdy administrator uczestniczący w przetwarzaniu odpowiada za szkody spowodowane przetwarzaniem naruszającym niniejsze rozporządzenie. Podmiot przetwarzający odpowiada za szkody spowodowane przetwarzaniem wyłącznie, gdy nie dopełnił obowiązków, które rozporządzenie nakłada bezpośrednio na podmioty przetwarzające, lub gdy działał poza zgodnymi z prawem instrukcjami administratora lub wbrew tym instrukcjom (ust. 2). Administrator lub podmiot przetwarzający zostają zwolnieni z odpowiedzialności, jeżeli udowodnią, że w żaden sposób nie ponoszą winy za zdarzenie, które doprowadziło do powstania szkody (ust. 3).

Według definicji zawartej w RODO, „dane osobowe” oznaczają wszelkie informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej („osobie, której dane dotyczą”); możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna to osoba, którą można bezpośrednio lub pośrednio zidentyfikować, w szczególności na podstawie identyfikatora takiego jak imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej (art. 4 pkt 1 RODO). „Przetwarzanie” oznacza operację lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany, taką jak zbieranie, utrwalanie, organizowanie, porządkowanie, przechowywanie, adaptowanie lub modyfikowanie, pobieranie, przeglądanie, wykorzystywanie, ujawnianie poprzez przesłanie, rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie, dopasowywanie lub łączenie, ograniczanie, usuwanie lub niszczenie (art. 4 pkt 2 RODO). Natomiast „administrator” oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inny podmiot, który samodzielnie lub wspólnie z innymi ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych; jeżeli cele i sposoby takiego przetwarzania są określone w prawie Unii lub w prawie państwa członkowskiego, to również w prawie Unii lub w prawie państwa członkowskiego może zostać wyznaczony administrator lub mogą zostać określone konkretne kryteria jego wyznaczania (art. 4 pkt 7 RODO).

Z przepisów RODO wynika, że przetwarzanie danych osobowych jest zgodne z prawem wyłącznie w przypadkach, gdy – i w takim zakresie, w jakim – spełniony jest co najmniej jeden z poniższych warunków, określonych m.in. w art. 6 lit. c) o treści: przetwarzanie jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze, oraz art. 6 lit. f) o treści: gdy przetwarzanie jest niezbędne do celów wynikających z prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez administratora lub przez stronę trzecią, z wyjątkiem sytuacji, w których nadrzędny charakter wobec tych interesów mają interesy lub podstawowe prawa i wolności osoby, której dane dotyczą, wymagające ochrony danych osobowych, w szczególności gdy osoba, której dane dotyczą, jest dzieckiem.

Ponadto, co istotne w niniejszej sprawie, w art. 5 ust. 1 lit. c) RODO wyrażona została zasada „minimalizacja danych”, zgodnie z którą dane osobowe muszą być adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane.

Natomiast w polskim prawie cywilnym zasada ochrony dóbr osobistych człowieka wyrażona została w art. 23 k.c., w myśl którego dobra osobiste człowieka, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog chronionych dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. ma przy tym jedynie charakter przykładowy, na co wskazuje sformułowanie „w szczególności”, nie jest to więc katalog wyczerpujący. Środkiem ochrony naruszonych dóbr jest m.in. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 zd. 3 k.c.). Przesłanką roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia na podstawie przytoczonych przepisów jest wykazanie przez pokrzywdzonego faktu naruszenia konkretnego dobra osobistego oraz doznania krzywdy na skutek naruszenia dobra osobistego. Przepis art. 448 k.c. został umieszczony

w tytule VI księgi trzeciej Kodeksu cywilnego „Czyny niedozwolone”, zatem stosuje się do niego zasady reżimu odpowiedzialności deliktowej (vide: orz. SN z dnia 12.12.2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53 i z dnia 24.01.2008 r., I CSK 319/07, LEX nr 448025). Warunkiem przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest więc wina podmiotu, który dopuścił się naruszenia (art. 415 k.c.). Ciężar dowodu w zakresie winy spoczywa na podmiocie, który dochodzi ochrony swoich dóbr osobistych.

Przepis art. 24 § 1 k.c. formułuje domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, zatem to na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne. Zawiniony czyn sprawcy, pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną, musi wykazywać znamiona niewłaściwości postępowania zarówno od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu, jak i od strony podmiotowej, co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Bezprawność – jako przedmiotowa cecha sprawcy czynu – jest ujmowana jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające nie tylko z norm prawnych (z zakresu prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy, finansowego, itp.), lecz także wynikające z norm moralnych i obyczajowych określane jako „zasady współżycia społecznego” lub „dobre obyczaje” (por. Gerard Bieniek, w: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 2, Warszawa 2005, s. 235-236; orz. SN z dnia 19.07.2003 r., V CKN 1681/00, LEX nr 121742). Wina w znaczeniu subiektywnym odnosi się natomiast do sfery zjawisk psychicznych człowieka i rozumie się ją jako naganną decyzję odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu, z tym że w przypadku osób prawnych kwalifikacja ta odnosić będzie się do osób wchodzących w skład organu uprawnionego do reprezentacji osoby prawnej (art. 416 k.c.). Zatem na gruncie prawa cywilnego winę można przypisać podmiotowi prawa, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania zarówno z punktu widzenia obiektywnego, jak i subiektywnego – tzw. zarzucalność postępowania (tak SN w orz. z dnia 26 września 2003 r., IV CK 32/02, LEX nr 146462).

Wskazać także należy, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd – zgodnie z art. 448 k.c. – „może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone” odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”. Oznacza to, że nawet w razie stwierdzenia naruszenia dobra osobistego przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego nie jest obligatoryjne, lecz ma charakter fakultatywny – pozostawiony swobodnemu uznaniu sędziowskiemu. Zasadność przyznania zadośćuczynienia pieniężnego, jak i jego wysokość, zależą od oceny całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, takich jak rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanego uszczerbku, charakter następstw naruszenia, stopień zawinienia sprawy, stosunki majątkowe zobowiązanego i uprawnionego, itp. (tak też: G. B., w: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1, Warszawa 2005, s. 492; Sąd Najwyższy w orz. z 19.04.2006 r., II PK 245/2005 i Sąd Apelacyjny w Poznaniu w orz. z 11.01.2007 r., I ACa 833/2006, LEX nr 298413).

W celu oceny roszczenia powódki zbadać należało w rozpoznawanej sprawie, czy udostępnienie przez pozwanego danych osobowych powódki osobie poszkodowanej w kolizji drogowej było zgodne z prawem. Zwrócić tu należy uwagę na regulację art. 29 ust. 6 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r., poz. 895), zgodnie z którą zakład ubezpieczeń udostępnia ubezpieczającemu, ubezpieczonemu, osobie występującej z roszczeniem lub uprawnionemu z umowy ubezpieczenia (przy czym za uprawnionego uważa się również poszkodowanego w przypadku ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej – art. 3 ust. 1 pkt 52 ustawy) informacje i dokumenty gromadzone w celu ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania lub świadczenia. Osoby te mogą żądać pisemnego potwierdzenia przez zakład ubezpieczeń udostępnionych informacji, a także sporządzenia na swój koszt kserokopii dokumentów i potwierdzenia ich zgodności z oryginałem przez zakład ubezpieczeń.

Ponadto, zgodnie z art. 44 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 22 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r., poz. 110), kierujący pojazdem w razie uczestniczenia w wypadku drogowym jest obowiązany podać swoje dane personalne, dane personalne właściciela lub posiadacza pojazdu oraz dane dotyczące zakładu ubezpieczeń, z którym

zawarta jest umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, na żądanie osoby uczestniczącej w wypadku.

Z powyższych regulacji wynika, że dane personalne powódki, jako właściciela pojazdu uczestniczącego w kolizji drogowej, mogły zostać – co do zasady – udostępnione osobie poszkodowanej w tej kolizji, mimo że powódka nie kierowała pojazdem podczas kolizji. Podstawę do przekazania przez pozwanego takich danych powódki stanowiły powołane wyżej regulacje art. 29 ust. 6 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej w zw. z art. 44 ust. 12 pkt 4 Prawa o ruchu drogowym.

Celem wejścia przez poszkodowanego w wypadku drogowym w posiadanie danych dotyczących właściciela pojazdu (jego posiadacza) jest umożliwienie mu dochodzenia roszczeń związanych z doznaną szkodą majątkową lub niemajątkową. Z przywołanego wcześniej art. 5 ust. 1 lit. c) RODO wynika przy tym, że przetwarzane (a więc i przekazywane osobie trzeciej) dane osobowe muszą być adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne jest do celów, w których są przetwarzane. Cele regulacji art. 29 ust. 6 ustawy

o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz art. 44 ust. 1 pkt 4 Prawa o ruchu drogowym również wskazują, że dane (personalne) właściciela lub posiadacza pojazdu (ubezpieczonego w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych), które uzyskać może osoba poszkodowana (uprawniona z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej) obejmuje nie wszystkie (dowolne) dane właściciela (posiadacza) pojazdu, lecz tylko te, które są potrzebne poszkodowanemu w celu ustalenia odpowiedzialności oraz dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przeciwko właścicielowi (posiadaczowi) pojazdu lub ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej. Wystarczające do realizacji tych celów jest udostępnienie imienia i nazwiska właściciela pojazdu i numeru polisy ubezpieczenia OC (ewentualnie dodatkowo miejsca zamieszkania), które go w sposób wystarczający identyfikują. Poza te cele wykracza z pewnością udostępnienie numeru PESEL i numeru telefonu właściciela pojazdu. Wobec tego uznać należało, że pozwany ubezpieczyciel uprawniony był do przekazania poszkodowanemu danych obejmujących imię

i nazwisko powódki oraz jej miejsce zamieszkania, ale nie był uprawniony do przekazywania informacji dotyczących numeru PESEL i numeru telefonu powódki. Przekazanie tych dodatkowych danych powódki wykraczało poza upoważnienie ustawowe wynikające

z przywołanych wyżej przepisów, a więc było bezprawne. Pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń przypisać można winę subiektywną w opisanym wyżej znaczeniu. Przywołane wyżej regulacje prawne dotyczącej ochrony danych osobowych (ochrony dóbr osobistych) winne być znane przedstawicielom pozwanego, dokonującym przekazania dokumentacji szkodowej poszkodowanemu w kolizji drogowej, skoro pozwany zajmuje się profesjonalnie działalnością w zakresie ubezpieczeń, obejmującą m.in. likwidację szkód.

Poprzez przekazanie osobie trzeciej danych osobowych (personalnych) powódki

w zbyt szerokim zakresie, pozwany naruszył prawo powódki do prywatności i doprowadził do powstania po jej stronie szkody niemajątkowej (krzywdy). Prywatność to dobro odnoszące się do faktów z życia człowieka, co do których nie wyraża on zgody na ich upublicznienie. Emanacją prawa do prywatności stanowią takie dobra jak tajemnica korespondencji, dane osobowe, czy nietykalność mieszkania. Na skutek działań pozwanego udostępnione zostały osobie trzeciej takie dane osobowe powódki, których osoba ta nie był uprawniona uzyskać (PESEL, nr telefonu powódki). Na skutek tego incydentu powódka utraciła poczucie bezpieczeństwa, zaczęła odczuwać lęk związany z możliwością nieuprawnionego wykorzystania jej danych osobowych przez inne osoby, poprzez dokonanie w jej imieniu czynności bankowych lub nawiązywania z nią niechcianych połączeń telefonicznych. Wyrządzona w ten sposób powódce krzywda rodzi po stronie pozwanego obowiązek jej naprawienia poprzez zapłatę na rzecz powódki zadośćuczynienia pieniężnego, stosownie do art. 82 ust. 1 RODO oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 zd. 2 k.c.

Celem zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy (szkody niemajątkowej) wyrządzonej deliktem. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, z uwagi na jego kompensacyjny charakter, musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony, jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, gdyż ma ono łagodzić krzywdę, a nie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Elementami warunkującymi rozmiar

zadośćuczynienia są charakter naruszonego dobra osobistego, stopień winy sprawcy, intensywność ingerencji sprawcy naruszenia w dane dobro czy dobra osobiste

i czas trwania naruszenia, sposób, w jaki pokrzywdzony odczuł w swej psychice bezprawne działanie sprawcy (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10.06.2011 r., VI ACa 84/11, Legalis nr 363615).

Z materiału dowodowego sprawy nie wynika, by dane osobowe powódki (PESEL, nr telefonu) zostały upublicznione lub wykorzystane w sposób niezgodny z prawem przez osobę niepowołaną. Powódka sama przyznała, że osoba poszkodowana w wypadku, której przekazano dane powódki, nie kontaktowała się z nią telefonicznie ani nie doświadczyła żadnych innych negatywnych konsekwencji związanych z udostępnieniem jej danych osobowych. Fakt bezprawnego przekazania poszkodowanemu szerokich danych osobowych powódki nie prowadziła do nękania powódki, prób zaciągnięcia zobowiązań

z wykorzystaniem jej danych osobowych, czy naruszenia jej miru domowego. Oprócz deklarowanych przez powódkę obaw związanych z możliwością bezprawnego posłużenia się jej danymi osobowymi przez osobę trzecią, powódki nie spotkały żadne dalsze konsekwencje. Krzywda wyrządzona powódce na skutek naruszenia jej danych osobowych okazała się zatem niewielka, zatem i zadośćuczynienie powinno być w niewielkiej wysokości. Żądane przez powódkę zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł są w tej sytuacji uznać za wygórowane.

W ocenie Sądu odpowiednim zadośćuczynienie dla powódki w kontekście rozmiaru jej krzywdy będzie kwota 1.500 zł. Taka kwota zadośćuczynienia pozwoli naprawić krzywdę powódki wywołaną naruszeniem przez pozwanego jej dóbr osobistych. Będzie to przysporzenie majątkowe dla powódki, dające powódce adekwatną do skali naruszenia jej dóbr osobistych satysfakcję moralną, a więc spełniające należycie swą funkcję kompensacyjną. Z drugiej strony suma ta nie będzie nadmierna i nie będzie prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki kosztem pozwanego.

Z opisanych przyczyn Sąd w pkt I sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.500 zł, a w pkt II wyroku oddalił powództwo w pozostałej części, na podstawie powołanych wyżej przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. III sentencji wyroku Sąd zastosował zasadę słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c., zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zastosowanie zasady słuszności powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, Legalis). Na koszty sądowe poniesione przez pozwanego składają się jedynie koszty zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika. Sąd miał na uwadze, iż niniejsza sprawa nie była skomplikowana, a pismo procesowe stanowiące odpowiedź na pozew zawierało w zasadzie powielenie argumentacji przedstawionej w piśmie pozwanego skierowanego do powódki na etapie przedsądowym. Natomiast powódka miała podstawy do przekonania o słuszności dochodzonego roszczenia (co się potwierdziło co do zasady), zaś jego wysokości zależała od swobodnej oceny sędziowskiej, zatem powódka nie była w stanie go precyzyjnie oszacować.